

# Paszport szczepień czyli kenkarty naprawdę wracają

10 maja 2021

„Nie ma naukowych podstaw dla koncepcji paszportów szczepionkowych” – twierdzi ogromna grupa lekarzy z całego świata.



Grupa lekarzy twierdzi, że naturalna odporność na zakażenie koronawirusem jest długotrwała, ale obawiają się, że ludzie będą zmuszeni do przyjmowania uzupełniających dawek szczepionek, aby ponownie „powrócić” do społeczeństwa, gdy ich Cyfrowa Zielona Karta wygaśnie po zaledwie sześciu miesiącach.

Doctors for Covid Ethics, grupa lekarzy z Europy i Ameryki Północnej, twierdzą, że badania nad wirusem SARS, który jest najbliższym spokrewnionym z Covid-19, ujawniły, że osoby, które nabyły naturalną odporność w 2003r., są chronione nawet teraz. Twierdzą również, że jeszcze przed rozpoczęciem kampanii szczepień większość ludzi uodporniła się na Covid-19, albo przez zakażenie samym wirusem, często bez objawów, albo tylko z łagodnymi, nietypowymi objawami, lub z powodu odporności krzyżowej nadawanej przez inne, naturalnie występujące koronawirusy.

Jednak na mocy dekretu, właśnie opublikowanego przez Unię Europejską, proponowana Cyfrowa Zielona Przepustka będzie ważna tylko przez sześć miesięcy. Po wygaśnięciu posiadacz musiałby zostać ponownie zaszczepiony lub przejść Covid w ciągu ostatnich sześciu miesięcy [być tzw. ozdrowieńcem - tłum.] lub poddawać się testom co 48 godzin w celu odzyskania swobód.

Lekarze z Doctors for Covid Ethics twierdzą, że nie ma racjonalnego uzasadnienia dla takiej przepustki, która jest obecnie stosowana w Izraelu i proponowana w Wielkiej Brytanii, dodając, że odporność na infekcję prawdopodobnie będzie trwała i nie będzie miała wpływu na warianty.

Ci sami lekarze stwierdzili: „Nie ma naukowych podstaw dla koncepcji paszportów szczepionkowych ani żadnego racjonalnego argumentu przemawiającego za takimi rozwiązaniami. Ustalenie sześciomiesięcznego terminu jest dziwaczne i arbitralne. Badanie przebiegu czasowego przeciwciał w próbkach krwi nie jest właściwym podejściem do pytania „jak długo utrzymuje się odporność?”.

„Dzieje się tak, ponieważ przeciwciała nie są najważniejszym mechanizmem obronnym gospodarza w odporności na wirusy. Uważa się, że jest to pamięć komórek T (limfocyty cytotoksyczne oraz „pomocnicze”) i komórki pamięci B (wytwarzające przeciwciała). Przeciwciała naturalnie opadają z upływem czasu, jeśli nie jesteś już nieustannie atakowany przez zakaźny patogen. Wraz ze spadkiem częstości występowania w społeczności zmniejsza się również ponowna ekspozycja na wirusa.

„Kiedy badano trwałość odporności na najbliższy znany wirus, SARS, ci, którzy uzyskali odporność w sposób naturalny, poprzez infekcję w 2003r., wszyscy zachowali odporność 17 lat później. Istnieją spekulacje, że „warianty” SARS-CoV-2 mogą „przebić się” przez odporność uzyskaną w wyniku naturalnej infekcji lub szczepienia. Jednak nie ma na to absolutnie żadnych dowodów.

„W rzeczywistości istnieją bardzo mocne dowody na to, że jest inaczej – że żaden wariant nie różni się wystarczająco od oryginalnego wirusa, aby doszło nawet do tzw. „ucieczki odpornościowej”. Kilka grup immunologów wykazało w przekonujący sposób, że ludzie uodpornieni na jeden wariant mają komórki T, które rozpoznają wszystkie pozostałe testowane warianty. Nie jest to niespodzianką, ponieważ żaden wariant nie różni się od oryginalnej sekwencji o więcej niż 0,3%.

„W rzeczywistości ci, którzy zachowali odporność na SARS, posiadali również odporność krzyżową na SARS-CoV-2. Te dwa wirusy różnią się o około 20 procent. Oczywiście, jeśli nasz układ odpornościowy z łatwością rozpoznaje dwa wirusy, które mają 80% podobieństwa, wynika z tego, że różnice w wysokości 0,3% są całkowicie nieistotne z immunologicznego punktu widzenia”.

Lekarze z grupy dodali, że „skupianie się na przeciwciałach w kontekście szczepień przeciwko SARS-CoV-2 jest „wadliwe”, a zatem zmuszanie ludzi do tak zwanych szczepionek przypominających [boosters -tłum.] w celu odzyskania swobód, które zostały wycofane przez rządy, jest całkowicie niewłaściwe.

„Cała koncepcja odporności opartej o przeciwciała dla patogenu przenoszonego drogą kropelkową jest wadliwa, ponieważ przeciwciała znajdują się po drugiej stronie i nie mogą przechwytywać wnikającego wirusa do nabłonka dróg oddechowych” – dodano.

„Wydzielane przeciwciała IgA również nie odgrywają znaczącej roli: selektywny niedobór IgA nie zwiększa podatności na zakażenia koronawirusem”.

Grupa podkreśla również, że firmy produkujące szczepionki zostały zwolnione z odpowiedzialności prawnej za szkody spowodowane przez te szczepionki, dodając, że dla zdecydowanej większości ludzi SARS-CoV-2 jest chorobą niepowodującą

śmierci, zazwyczaj o charakterze łagodnym do umiarkowanie ciężkiego. Oświadczyli: „Zdecydowana większość ludzi nie jest zagrożona COVID-19 i nie wymaga szczepień ochronnych”.

„Szczepionki były reklamowane jako środek zapobiegający bezobjawowej infekcji, a co za tym idzie, bezobjawowej transmisji. Jednak „transmisja bezobjawowa” jest pochodną wadliwych i zawodnych procedur i interpretacji testów PCR, co prowadzi do wysokiego odsetka wyników fałszywie dodatnich. Dowody wskazują, że osoby z pozytywnym wynikiem PCR, bezobjawowe, są osobami zdrowymi z fałszywie dodatnim wynikiem, a nie nosicielami. Kompleksowe badanie z udziałem 9899828 osób w Chinach wykazało, że osoby bezobjawowe z pozytywnym wynikiem na COVID-19 nigdy nie zarażały innych.

„W przeciwieństwie do tego, artykuły cytowane przez Center for Disease Control [CDC] w celu uzasadnienia twierdzeń o bezobjawowej transmisji są oparte na modelach hipotetycznych, a nie badaniach empirycznych. Przedstawiają raczej założenia i szacunki niż dowody. Zapobieganie bezobjawowej infekcji nie jest realnym uzasadnieniem promowania szczepień w populacji ogólnej”.

Napisali do posłów, ostrzegając ich, że odpowiedzialność za niepożądane reakcje na szczepionki spadnie na nich, jeśli zagłosują za Cyfrową Zieloną Przepustką [Digital Green Pass], nad którą debatowano w środę.

W zeszłym tygodniu lekarze z Doctors for Covid Ethics napisali trzeci list do Europejskiej Agencji Leków, ostrzegając dyrektora wykonawczego Emera Cooke’a, że zakrzepica żył mózgowych (CVST) dominuje na liście działań niepożądanych szczepionek i nie jest tak rzadka, jak sugeruje EMA.

Autorstwo: Oliver May

Ilustracja: [WiR\\_Pixs](#) (CC0)

Źródło oryginalne: [DailyExpose.co.uk](https://www.dailyexpose.co.uk)

Źródło polskie: [Ekspedyt.org](https://ekspedyt.org)